

Prof. dr hab. Halina Robótka

PROGRAMY NAUCZANIA PODYPLOMOWYCH STUDIÓW ARCHIWISTYKI NA UNIWERSYTECIE MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU I UNIWERSYTECIE ŚLĄSKIM

Programy edukacji archiwistów budzą nie od dziś wiele kontrowersji. Poprzednia wielka dyskusja nad programami kształcenia archiwistów miała miejsce w latach siedemdziesiątych i tyczyła ujednoczenia programów uniwersyteckich. Tworzone wówczas liczne specjalizacje archiwistyczne na uniwersytetach polskich były zobligowane do przyjęcia i realizowania ujednoczonego programu i systemu, będącego w dużej mierze zasługą Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Trzeba też przypomnieć, że UMK był też stroną w zawartej z Naczelną Dyrekcją Archiwów Państwowych umową w sprawie kształcenia archiwistów polskich. Fakty te wspomniane już dzisiaj z nostalgią są przeszłością.

Obecne programy kształcenia archiwistów uległy dużej atomizacji, a profile kształcenia są w dużej mierze uzależnione od potencjału kadrowego danego ośrodka. Nie jest to sytuacja najlepsza dla jakości nauczania archiwistyki, ale co robić w sytuacji, gdy ośrodki chcą być samowystarczalne i bronią się, nie wiadomo zresztą dlaczego, przed zatrudnianiem kadry z innych uczelni.

Pewnie już do unifikacji programowych powrotu nie ma i pewnie pozostaje zaakceptowanie owej różnorodności, która sama w sobie może być przecież jakąś wartością, pod warunkiem jednakże, że zachowane zostaną podstawowe minima programowe.

W tym też duchu chcę zaproponować zarys programu dla archiwisty z kościelnego archiwum bieżącego. Wszystkie archiwa kościelne mają swoją specyfikę i to specyfikę wynikającą z obszaru prowadzonej działalności. Ta specyfika wynika przede wszystkim z bardzo ścisłych oraz trwałym i prawie zawsze stałym powiązaniem archiwum z aktotwórcą, co powoduje, że można mieć poważny problem z wytyczeniem granicy między kancelarią i archiwum. Nie wchodząc dalej w pozostałe cechy specyficzne, wydaje się, że programy edukacyjne przede wszystkim na tę specyfikę powinny być ukierunkowane. Program kształcenia, który w niniejszym referacie jest nakreślony, został oparty na programie ośrodka toruńskiego, a jego rozbudowa poszła w kierunku uwzględnienia specyfiki archiwów kościelnych.